

Wychodzi codziennie o godzinie 7. rano, z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych...

Table with subscription rates: Przedpłata wynosi: MIEJSCOWA kwartalnie 3 zhr. 75 cent. miesięcznie 1 80 n.

GAZETA NARODOWA.

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują. We LWOWIE: Biedro administracji „Gazety Narodowej” przy ulicy Solbińskiego pod nr. 42.

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą 6 centów od miejsca objętości jednego wiersza...

Telegramy Gazety Narodowej.

Tylko w jednej części wczorajszego numeru drukowane:

Paryż 13 lipca. Prefekt policji Renault zamierza ustąpić, jeżeli zostanie sądowo ścigania Rouhera.

Grac 13 lipca. Aresztowano znowu dwóch przewodców robotników, Hochreitera i Bankego i przedsięwzięto kilka rewizyj.

Peszt d. 13. Lipca. Minister handlu w izbie posłów odpowiada na interpelację co do cła zbożowego.

Odpowiedzi ministra 91 głosami przeciw 90 izba nie wzięła do wiadomości.

Kissingen d. 13. Lipca. Jadącego do żupy solnej Bismarka wystrzelano z rąk wojski, a następnie schwyto i mocno pobito.

Lwów d. 15. lipca.

(Wyprawa austriacka do bieguna północnego zamieszła w lodach. — Sprawa cła zbożowego w sejmie węgierskim.)

Przed trzema laty wyprawiono z Austrii okręt Tegetthof w naukową podróż do północnego bieguna. W wiedeńskim Sztadtparku rozłożono wówczas na widok publiczny armatury tego okrętu.

Kartki z podróży

przez Annę z Podgórze. (Dalszy ciąg.)

A drugie arcydzieło Kaulbacha, „Zburzenie Jeruzolimy”, powtórzenie w wielkich freskach berlińskiego Treppenhau. Zwycięzcy wojska Tytusa, poprowadzeni aniołami, głośnymi sławę wojenną, wstępują do Jeruzolimy. Judaizm upada. W górze cztery prorocy, przepowiadający losy Izraela.

Wiekami przemieniały cię, niema przekleństwa i zemsty w twym żalu — dziś jesteś ubogą garstką tułaczów świata. Idźcie ta garstka w nędzę, o głodzie, łachman ją okrywa, lecz na twarzach wędrowców tych inny już wyraz.

sięcy upłynęłoby, nimby się okręt w owe okolice dostać mógł.

Telegram donosił, że minister handlu w sejmie węgierskim otrzymał wotum nieufności z powodu odpowiedzi swej na interpelację o cło zbożowe.

Strzychać, że rząd austriacki pobierał znacznie znowu cło zbożowe, ażeby o ile możności spieniężenie pól naszych prowincji zabezpieczyć od konkurencji wywozu innych krajów.

Czy minister handlu węgierski ustąpił po tej uchwale sejmu, lub czy będzie się starał, ażeby austriackie ministerstwo przystąpiło na wcześniejsze cofnięcie cła zbożowego, dotąd niewiadomo.

Przed trzema laty wyprawiono z Austrii okręt Tegetthof w naukową podróż do północnego bieguna. W wiedeńskim Sztadtparku rozłożono wówczas na widok publiczny armatury tego okrętu.

strji, rolnictwo nie jest obciążane. Dla czego jedynie producent zbożowy prowincji austriackich ma być wystawiony na konkurencję, gdy z drugiej strony zmniejszamy z liche berneńskie wędlinne wyroby daleko drożej płaćć z powodu ocenia, jak za najlepsze z Francji lub Anglii sprowadzane?

Przytoczyliśmy ten ustęp z niemieckiego dziennika dla naszej Izby handlowej i dla Dziennika Polskiego, popierających całą gorliwie zupełnie zniesienie raz na zawsze cła zbożowego.

Z wielką gorliwością i deputowani niemieccy z Czech i rząd sam zajęli się przywydzeniem do skutku ustawy, przychodzącej z pieniężną pomocą właścicielom lasów w Górach Olbrzychich dla wytopienia korodłuba, pustoszącego tamtejsze lasy.

Indzka nigdy nie tknęła, z powaloniem, odwiecznymi kłódami, na gruncie kamienistym i stojące jeszcze drzewo od wiatrów jest w korzeniu swoim zachwiane, przeto chorowicie wygląda, korodłub więc go się szybko chwytą.

W Czerniowcach cieszą się z tego, iż baron Pino został awansowany na namiestnika do Trydentu, chociaż nie wiedzą jeszcze, czy zastępca jego będzie odpowiedniejszy dla nich.

Pan Possinger na posadzie namiestnika Morawy zaczyna się już niepodobnie niernokonytucyjnym dziennikom tamtejszym. Gdy objął swój urząd, i przedstawiał mu się wszyscy urzędnicy i profesorowie, przemawiał on do nich ciągle w duchu umiarkowanym, i polecał im, aby w traktowaniu spraw narodowościowych zachowywali się zupełnie przedmiotowo.

Przed trzema laty wyprawiono z Austrii okręt Tegetthof w naukową podróż do północnego bieguna. W wiedeńskim Sztadtparku rozłożono wówczas na widok publiczny armatury tego okrętu.

Głosy z kraju.

II. W sprawie żydowskiej.

On (Jechowa) nas porozrzucił wszędzie. On nami gadyby spłotami niezmiernie gadziny opłócił świat...

Już na tem powiedziałem miejscu, że moralność świata starożytnego, moralność żydowska, różni się wielce od moralności świata nowożytnego, chrześcijańskiego. — Wiele z tego, na co moralność przedchrześcijańska zezwalała, dzisiaj najsurowiej zakazuje.

Idźmy do żydów. Już za czasów patriarchów, okpiwanie, oszukiwanie i wyzyskiwanie weszło w modę, nabrało pewnego waloru, a biblia je uświęciła jako zgodne z zasadami moralności. Wiadomo, że Jakób, młodszy syn Izaaka, korzystając z głodu brata Eżawa, kupił sobie u niego pierworodność, kiedy tenże głodny wrócił z polowania, za kilka łyżek soczewicy — bardzo tanio! Biblia dała w imieniu Jehowy absolutorium Jakobowi!

madzony. W małej przybocznej galerji Minerwa, rozdająca dusze ludziom, przez Promoteusza utworzonym. Fantazja mitologiczna podał w połączeniu z fantazją germańskiego ducha kierowała pędem artysty; freski te są śliczne, umieszczone wysoko na bocznych ścianach i na suficie.

Równie piękna jest sala Trojańska, złożona także z fresków Korneliusza, wyobrażających wojnę trojańską.

Sala bohaterów zawiera popiersia i posagi znakomitości greckich i rzymskich: Demostenesa popiersie, posąg Jasona, głowa Sokratesa, Hannibal, Neron, Atleta.

Sala Rzymian posiada popiersia rzymskie, między niemi Cyncero, Katon, Seneka; charakterystyczne i godne uwagi oblicze Witeljusza, mogłoby zdobyć jadalnie wielu tegoczesnych smakoszów.

W sali różnokolorowych marmurów śliczny posąg bogini Ceres z czarnego i białego marmuru.

W sali nowożytnej sztuki Parys Kanowy; za piękny, za mało w nim męzkości, lecz to już nie wina rzeźbiarza, lecz przedmiotu samego. W tejże sali umieszczone posagi i popiersia, przedstawiające nowoczesnych generałów, admirałów i panujących, nie mają wartości pod względem piękna estetycznego.

W sali Aeginy greckiej, ciekawe zabytki: ulamki ze świątyni Minerwy z wyspy Aeginy, roku 1811 wykopane; wszystkie części naprawiane i zlepiane przez Thorwaldsena, przedstawiają w całości grupę i walkę z wojny trojańskiej; występują w niej Herkules, Laomedon, Patrokles, Ajaks, Hektor, Parys, Eneasz, raniiony Grek, raniiony Trojan.

ści i wdzięk natury, nieskrepowanej przepisami. Obok Gliptoteki wzniesiony gmach wystawy sztuki, w stylu starogreckim, w roku 1845 przez Zieblanda budowany, z portykami o 12 filarach, w górze alegoryczna postać Bawarii, rozdająca wieniec artystom swoim, rzeźby Schwantallera.

Piękna jest także brama zwycięstwa z trzema wjazdami, przez Gärtnera i Metzgera w r. 1850 wykończona na wzór tryumfalnej bramy Konstantyna w Rzymie; nad bramą napis: Bawarskiemu wojsku, Ludwik I. król bawarski. W górze alegoryczna postać Bawarii, uniesiona przez 4 lwy, rzeźby Schwantallera.

Obelisk dla poległych Bawarczyków ulany z kul zdobytych; posąg Schillera i pomnik Ludwika I. wzniesiony przez miasto.

Przy nowej, szerokiej, krzewami ozdobionej ulicy Maksymiliana wznosi się piękne narodowe muzeum z napisem: „Mojemu Indowi na cześć”, przez króla Ludwika I. zbudowane, zawiera zabytki sztuki średniowiecznej, mebli rzeźbionych w stylu rokoka i w stylu odrodzenia, piękny zbiór zbroi, lecz głównie zajmującymi są freski wielkie ścienne w liczbie 148, przez monarchijskich malarzy wykonane, z historii Niemiec.

Dzieje w obrazach, w żywych kolorach uprzytomniają przeszłość, postęp prac ludzkości, a jeżeli dla nas nie wszystkie epizody niemieckiej historii są sympatyczne, jeżeli nie możemy pojmować Lutra jako bohatera a reformacji jako szczęścia, jeżeli srogość i zabobność przedstawia nam się wyraźnie w epoce średniowiecznej w Niemczech, to w historii ich jednak freski, ukazujące nam Karola Wielkiego, mo-

narchę franków, tak wydatnie kierującego światem i Germanią, chrześcijańskiego zdobywcę, ruch Krzyżowców, czynny św. Elzbiety, księżny turyngskiej, stowarzyszenie Minnesängerów, wzrost cywilizacji, wynalazek druku, są szlachetnymi kartami dziejów Germanii.

Między obrazami temi najwięcej jest pędzla Hessa. Żałowałam, że tylko raz mogłam przejść przez te piękne sale narodowego muzeum. Wspomnienie krucjat pozostało mi długo w myśli. Krytyka, nie śmiąc ich osmieścić, nazwała je egzaltacją, bezcelowym poświęceniem. Nie przyniosły one pieniędzy światu, lecz przyniosły moralne bogactwo zjednoczonych szlachetną myślą ludów. Jasna gwiazda ujęła dusze ludzkości, i ludzkość szła w jej obronie. Zdobycz niedająca złota, niosła w sobie ziarno bożego królowania na ziemi.

Po chwilach takiej lekceważonej egzaltacji, i niby bezkorzystnych uniesień, co jak iskra elektryzują ludu — następują odmianny, — ludzkość wysiewa swój zapal, i nicestwieje w materializmie. Dzisiaj, któż, jaki oryginał odważa się występować w obronie prawdy, jakież lud świętej prawdy ofiarowałyby szeregi ochotników żołnierzy? Któż pójdzie dziś ginąć w obronie uciśnionej idei, lub ludu uciśnionego?

Dziś z zaparciem swych własnych, wolności pieśni, z zaparciem dążeń do humanitarnej (według nich) swobody, poszli bohaterowie Germanii palić i łupić wioski francuskie, i posłuszni ochotnicy szerząc łupy i zabory, wykonalni prawo siły.

Gdzież natchnienie co ich tam wiodło? upadek ducha w ludzkości.

A jednak drogami przemian, ciernistymi drogami, powoli, dąży świat ku doskonałości. Wyrazy prawda, miłość, pokój, nie są próżnymi marami szaleńców. Bóg w ich postępie naznacza rzeczywisty wzrost i potęgę świata swego. Dzieło boże ma za cel uświęcenie się. Po walkach i chwilowym znudzeniu nadchodzą wnet chwile nowe odrodzenia, i w nieustannej pracy idzie ludzkość ku prawdom bożym.





